

Magdalena KRZYŻANOWSKA

BIOGRAFKA POŚRÓD RZECZY: ANNA KRÓL W ARCHIWUM DOMOWYM JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA

Biographist among Things: Anna Król in Jarosław Iwaszkiewicz's Home Archive

Keywords: *biography, archive, memory, things, Jarosław Iwaszkiewicz, Anna Król*

Contact: *Uniwersytet Śląski w Katowicach, magdalena.krzyzanowska@us.edu.pl*

Śmierć Jarosława Iwaszkiewicza w 1980 roku nie wygasła wśród piszących potrzeby komentowania jego życiorysu. W przeciwieństwie do opracowań biograficznych powstałych za życia poety, niepodejmujących wątków wówczas problematycznych dla wizerunku, współczesne próby przedstawienia życiorysu twórcy *Panien z Wilka* mają charakter krytyczny, wnikliwy, są pogłębione o prace w archiwach domowych pisarza (zob.: Mitzner 2008, Radziwon 2010, Romaniuk 2012, 2017). Choć każda z najnowszych biografii Iwaszkiewicza jest warta namysłu literaturoznawczego, sądzę, że na szczególną uwagę zasługuje propozycja Anny Król¹ z 2015 roku, wyjaśniająca zawilości losów artysty z perspektywy spotkań z jego rzeczami.

Rzeczy. Iwaszkiewicz intymnie można uznać za biografię nietradycyjną. Gdybym miała odnieść się do sformułowania zazwyczaj opisującego klasyczne monografie biograficzne – „życie i twórczość”² – książka Król wypełniałaby wymagania tylko pierwszego członu tej frazy, przedstawiając w głównej mierze wydarzenia z życia prywatnego poety jedynie suplementowane fragmentami jego utworów literackich³. O niekonwencjonalności strony formalnej publikacji świadczy jej rama wydawnicza i konstrukcja. Historie poświęcone życiu twórcy poprzedzone zostały

¹Anna Król – dziennikarka i krytyczka sztuki, pomysłodawczyni i dyrektorka Big Book Festival, autorka m.in. *Spotkać Iwaszkiewicza. Nie-biografia* (2014), *Kocia książka* (2015), edycji listów *Wszystko jak chcesz. O miłości Jarosława Iwaszkiewicza i Jerzego Bleszyńskiego* (2017).

²Więcej o „życiu i twórczości”, czyli hasle przypisanym literaturze związanej z badaniami nad biografiami, pisze w klasycznej pracy Janusz Sławiński, por.: Sławiński J. Myśli na temat: biografia pisarza jako jednostka procesu historycznoliterackiego. In: Ziomek J., Sławiński J. (eds.) *Biografia – geografia – kultura literacka. Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej*. Wrocław: Ossolineum, 1975, s. 9–25.

³Na podobnej zasadzie funkcjonuje biografia Moniki Śliwińskiej poświęcona twórcy *Wesela*, w pewien sposób zakładająca iż, „czytelnik wie, kto to był Wyspiański, co napisał, namalował itd., a książka ma mu dostarczyć wiedzy na temat szczegółów z jego życia” (zob.: Biografia. O atrakcyjności gatunku i jego pułapkach. Rozmawiali: A. Arno, A. Czabanowska-Wróbel, G. Kubica-Heller, M. Szumna, M. Urbanowski, T. Walas, M. Wyka, A. Pekaniec. *Nowa Dekada Krakowska*. 2018, nr 2/3, s. 35).

wprowadzającymi wpisami zatytułowanymi „postaci opowieści” i „miejsca opowieści”, co sprawia, że życiorys artysty zdaje się przypominać bardziej dramat z podziałem na role niż wypowiedź dokumentacyjną. Książka Król ma charakter sfabularyzowany, pojawia się w niej figura narratora (utożsamialnego z piszącą), dochodzi do rekonstruowania możliwych dialogów z życia Iwaszkiewicza, przez co można ją przyporządkować francuskiej tradycji biografistycznej (*biographie romancée*)⁴. Kierując się słowami Jerzego Jarniewicza, publikację dziennikarki można uznać również za swego rodzaju metabiografię, czyli odmianę literackiego życiorysu, która w sposób kreatywny dialoguje ze swoją formą (Jarniewicz 2010: 1). Tak jak w książce Wojciecha Orlińskiego poświęconej Stanisławowi Lemowi (2017), również w przypadku *Rzeczy...* widoczne jest zaburzenie hierarchii pomiędzy postaciami biorącymi udział w opisywanym życiorysie. Choć zdaniem Teresy Walas pierwsze skrzypce w biografii powinien grać jej główny bohater, później – zaznajomione z nim osoby, a na końcu autor publikacji (*Biografia. O atrakcyjności gatunku i jego pułapkach* 2018: 27), w przypadku książki Król to głos autorki pełni dominującą rolę. Zgodnie z założeniami przełomu „anty-antibiograficznego” (Nasiłowska 2018: 10), *Rzeczy...* nie są skupione wyłącznie na faktografii. Wyeksponowana tu została przede wszystkim autorka i jej emocje związane z fascynacją Iwaszkiewiczem i jego życiem. Sposób, w jaki odkrywa ona losy poety – korzystając z archiwaliów pisarza zachowanych w jego domu w Podkowie Leśnej (pełniącego dziś funkcję Muzeum Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów na Stawisku) – przypomina nowoczesne, kreatywne biografie (Jarniewicz 2010: 1), zawierające w sobie „cień” (Markowski 2010: 1) albo: „palec biografy” (Jarniewicz 2010: 1). Zważywszy na korporalną (dotykową) naturę poszukiwań biograficznych Król, drugie z określeń wydaje mi się nad wymiar trafne.

W poniższym artykule przedstawiam zatem, w jaki sposób pisząca za pomocą dotyku i pracy swoich rąk „odkrywa Iwaszkiewicza“, wypełniając przy tym strony książki reprintami fotografii oraz pełnymi emocjami opowieściami. Podejmuję również próbę namysłu nad tym, w jaki sposób twórca *Brzeziny* zostaje przedstawiony współczesnym czytelnikom? Jaki wizerunek pisarza wylania się z tej biografii?

⁴ *Biographie romancée* (tzw. biografia „romansowana” czy powieściowa) to sprozaizowana opowieść o cudzym życiu, w której mogą pojawiać się elementy fikcji albo wydatniejszy głos narratora (biografy). Przeciwnością tej odmiany gatunkowej jest biografia wywodząca się z porządku brytyjskiego, rozwinięta na przełomie XIX i XX wieku, por.: Nasiłowska A. Angielskie, francuskie i polskie tradycje biografistyki. Wprowadzenie do tematu. *Teksty Drugie*. 2019, nr 1, s. 41–60.

Przeszukiwanie archiwum

Fakty z życia pisarza dziennikarka przedstawia *à rebours*, to znaczy: od opisu dnia jego pochówku (na przekór tradycyjnym utworom typu *life writing*, rozpoczynającym się zazwyczaj od przedstawienia dnia narodzin bohatera opowieści). Dzięki przeglądowi rodzinnych archiwaliów (fotografii, telegramów, nekrologów i notatek), piszącej udaje się przedstawić nastrój towarzyszący pogrzebowi, stanowiącego istotne wydarzenie w życiu kulturalnym PRL-u. Przytaczanie przebiegu zdarzeń tego dnia doprowadza ją do refleksji nad pochówkiem Iwaszkiewicza w mundurze górniczym. Król ustala, że wybór takiego stroju nie był zamierzonym symbolem serwilizmu w stosunku do rządzącej wówczas partii, lecz zwykłym nieporozumieniem pomiędzy członkami jego rodziny (zob. także: Więckowska 1996: 135–161). Sądzę, że rozpoczęcie przedstawiania losów pisarza od tego właśnie wydarzenia zdradza chęć przybliżenia znanego poety raczej od strony rodzinnej i prywatnej, próbując odwrócić perspektywę opowiadania o twórcy *Oktostychów* wyłącznie jako o tuzie literatury i kultury polskiej. W trakcie lektury okazuje się bowiem, że piszącą interesuje bardziej Iwaszkiewicz „zwykły”, autentyczny „udomowiony”, aniżeli oddalony i częściej pojawiający się na mównicy sejmowej niż w domu.

Podróż Król po domu artysty rozpoczyna się od przeglądu garderoby. Dziennikarka strząsa kurz z mankietów jego płaszcza i przyznaje, że „gdyby go przewietrzyć i odświeżyć, pisarz mógłby go znowu nosić” (Król 2015: 46). Poszukiwania archiwalne w domu poety przywodzą na myśl atmosferę przygody, dobrze oddaną w eseju Caroline Steedman *Archive Fever. Michelet, Derrida and Dust*. Swoją wypowiedź badaczka otwiera żartobliwym opisem pracy osoby przeszukującej archiwum, która – opętana gorączką poznania wiedzy – podobnie do Julesa Micheleta zachłystuje się „kurzem zmarłych” podczas „przedzierania się” przez kolejne strony zapomnianych rękopisów (Steedman 2011: 1161). Z podobnymi zmaganiem w pracy archiwalnej spotyka się Anna Król, zaangażowana „somatycznie” w rozwikływanie zagadek życia pisarza. Pisząca dzieli się swoimi przemyśleniami dotyczącymi zmęczenia, poczucia zagubienia, ujawniając, ile trudu kosztuje ją dotarcie do badanych miejsc czy dokumentów⁵. Zagłębianie się w świat Iwaszkiewicza jest dla piszącej doświadczeniem na wskroś emocjonalnym, immersyjnym („wącham marynarkę, która pachnie jak długo nienoszone rzeczy – trochę kurzem, trochę butwiejącym drewnem, trochę starym człowiekiem”, Król 2015: 50), dzięki niemu ma okazję obserwować, jak dzieje się „życie rzeczy”, by posłużyć się zręczną formułą Remo Bodeia (Bodei 2016: 41). Można

⁵ O wymienionych aspektach w pracy biografą pisze Anna Synoradzka-Demadre, zob.: Synoradzka A. Dlaczego i jak powstał „Przyczynek do biografii prywatnej” Jerzego Andrzejewskiego? Kilka prywatnych wyznań o warsztacie pracy biografą. *Nowa Dekada Krakowska*. 2018, nr 2/3, s. 12–16.

powiedzieć, że dzięki interpretacji wydarzeń z życia Iwaszkiewicza poprzez spotkania z jego rzeczami udaje się jej uratować je

przed utratą sensu i traktowaniem ich jako narzędzi, (co powoduje – przyp. M. K.) lepsze rozumienie przez nas samych wydarzeń, w których uczestniczymy, ponieważ rzeczy wytwarzają synapsy znaczeń, w których łączą się zarówno rozmaite fragmenty historii jednostkowych i zbiorowych, jak i rozmaite formy kultury z naturą. Rzeczy żyją, (...) o ile potrafimy rozpoznawać w rzeczy, na której nam zależy, jej historię związaną z człowiekiem (...) (Bodei 2016: 160).

Mając na uwadze ostatnie zdanie z przytoczonego cytatu, istotnie w biografii Anny Król „rzeczy żyją”. Przy tym jednak chcę zauważyć, że praca w archiwum pisarza ożywia również jej ciało; taktylność pozwala jej zapośredniczyć afekty i emocje związane z odkrywaniem intymności ulubionego poety. Ujawnia się przy tym relacja pomiędzy fizycznym kontaktem z rzeczami a poznawaniem, wszak „dotyk (...) może stworzyć, powołać do życia nowy wymiar świata (...), jest metaforycznie powiązany z tym, co oparte na współczuciu, czy – ogólniej – empatii, byciu z kimś, odczuwaniu z kimś” (Łebkowska 2019: 71–72). Sądzę, że dotykanie archiwaliów Iwaszkiewicza (i opisywanie towarzyszących temu emocji) to metoda konstruowania narracji w biografii, dzięki której pisarz staje się czytelnikowi bardziej bliski, może nawet: „namacalny”. Przy okazji Anna Król, przesuwająca jego przedmioty z miejsca na miejsce i opisująca je w ramach swojego projektu biograficznego, staje się uczestniczką pamięci o nim, elementem współczesnej opowieści o pisarzu.

Przedstawianie czytelnikom odzienia wierzchniego artysty prowokuje piszącą do kolejnych odkryć. Dowiaduje się ona (niemalże równoległe z czytelnikiem), iż od dziecka układał on ubrania w szafie kolorystycznie, przywiązując sporą wagę doporządku pośród swoich rzeczy. Z pozoru nieistotna uwaga sprawia, że czytelnik rozpoznaje w Iwaszkiewiczu estetę, osobę przywiązującą sporą wagę do wyglądu i autoprezentacji. Spoglądanie na odzienie pisarza prowokuje przy tym Król do refleksji nad współczesnym miejscem Iwaszkiewicza w kulturze i literaturze polskiej. Stosunek artysty do ubrań – wcześniej nie eksplorowany w jego biografiami, być może traktowany jako nieistotna dla życia doniosłego twórcy ciekawostka – stanowi dla piszącej okazję do rozważań nad jego artystycznym dorobkiem – „Pisał o śmierci, jak pisze się o rozpadaniu starego ubrania” (Król 2015: 62). Autorka *Rzeczy...* w swojej biografii rysuje jasno określoną paralelę pomiędzy rzeczami zachowanymi w domu artysty, uznawanymi przez dotychczasowe biografie za nieważne, marginalne, może nawet

banalne, a nim samym, jego twórczością i jej miejscem w XXI wieku. Używam tego słowa „banalny“ z rozmysłem, wszak zdaniem Daniele’a Roche’a kultura współczesna „banalizuje przedmiot i jego rolę w społeczeństwie; zapomina o jego miejscu i funkcji” (Roche 1997: 10). Dziennikarka zapisuje: „Myślę o tym, jak bardzo wszystko się zmieniło przez te trzydzieści parę lat, kiedy w niezmiennym porządku w starej szafie wisiały te same, zakurzone ubrania. O tym, jak dobrze oparły się przemijaniu. Lepiej niż ich właściciel, który na starość tak bardzo nienawidził upływu czasu, a po śmierci na lata trafił do literackiego czyścica” (Król 2015: 61).

Przeglądając garderobę biografka podkreśla, z jak mocnych materiałów zostały wykonane jego garnitury i krawaty, z jakim powodzeniem przetrwały próbę czasu. Przywodzi to na myśl słowa Reinerja Marii Rilkego, wspominającego dawne przywiązanie do przedmiotów:

Jeszcze dla naszych dziadków *dom, studnia, znajoma wieża*, nawet ich własna suknia, ich płaszcz: znaczyły nieskończenie więcej, były im nieskończenie bliższe; prawie każdy przedmiot był naczyniem, w którym znajdowali i w którym dalej gromadzili to, co ludzkie. Obecnie napływają z Ameryki puste, obojętne przedmioty, przedmioty pozorne, *atrapy życia...* (Rilke 2010: 172).

Sądzę, że Król – zdejmując z półek przedmioty Iwaszkiewicza i odkurzając je, „odkurza“ tak naprawdę jego postać, przypomina o jego znaczeniu dla literatury i kultury polskiej, rewitalizuje opowieść o nim. Usiłuje przy tym wykazać, że twórca *Brzeziny* (by posłużyć się frazeologią związaną z rzeczami) nie został odstawiony do lamusa, odsunięty w kąt. W swojej biografii Król nie chce szufladkować go za pomocą powierzchownych haseł, spływających złożoność jego twórczości i bogaty życiorys, ale przedstawić go odbiorcom jako osobę nieoczywistą, wielostronną. Relacja Król ujawnia zatem swój nostalgiczny charakter – tęsknotę za (bliżej nieokreślonymi) dawnymi czasami, Iwaszkiewiczem i poetyką jego utworów jako reprezentacją XX-wiecznego pisarstwa polskiego. Przeglądanie ubrań pisarza staje się źródłem odczuwalnej przez nią melancholii, prowokującej do spisania własnej opowieści na temat życia ulubionego pisarza.

Refleksje nad przedmiotami w domu poety, pośredniczącymi w komunikacji pomiędzy biografką a pisarzem (w nawiązaniu do teorii Brunona Laroura, por.: 2010: 15), z czasem trwania „akcji” opowieści stają się coraz bardziej sfabularyzowane. Anna Król odwiedza bowiem plac przy szpitalu psychiatrycznym, w którym chorowała na nerwicę żona Iwaszkiewicza. Swoją wędrówkę do tego miejsca dziennikarka

przedstawia w formie „diachronicznej fantazji” – wyobraża sobie bowiem, że twórca *Mapy pogody* właśnie zmierza do ośrodka, by odwiedzić żonę. Pisze:

Widzę ubranie: marynarkę z grubej wełny, solidnie wykrochmaloną koszulę, nawet kilka jaśniejszych płatków skóry na ramionach. (...) Stoję tak blisko, że mogę niemal dotknąć jego pleców, poczuć zapach skóry, potu lub wody kolońskiej (...). Przez chwilę oboje się nie ruszamy. (...) Zanim dotrzemy do położonego pod lasem budynku, nasz czas znów się rozdzieli (Król 2015: 72–73).

Opis osobliwej wędrówki, ocierający się gatunkowo o ramy fanfikcji⁶, doprowadza do „spotkania” autorki z pisarzem. Poprzez fantazje – oznaczone zwrotem „pozostało mi sobie wyobrazić” (Król 2015: 76) – na temat jego chodu, postury ciała, tempa ruchu, pisząca przybliżyła się do niego, sprawia, że poznaje go jako człowieka, a nie jako autorytet opisywany w minionych biografjach i opracowaniach naukowych.

Rozmyślenia nad drogą Iwaszkiewicza do szpitala pozwalają autorce *Rzeczy...* na przedstawienie czytelnikom historii jego odczuć związanych z chorobą żony. Biografka, wpatrując się w fotografie rodzinne, zastanawia się nad osamotnieniem poety, a zarazem jego oddaniem dla małżonki, solidarnością z nią. Zdjęcia wynajdywane przez dziennikarkę w archiwum wywołują w niej tkliwość i zafascynowanie – nie tylko związkami pisarza z ludźmi, ale również jego relacjami ze zwierzętami (widzi bowiem utrwalone na fotograficznej kliszy wspólne chwile pisarza z psem). Odnotowuje, iż dzięki przeglądaniu tych właśnie fotografii poeta staje się jej bliższy, wszak i ona jest posiadaczką psa, towarzyszącego jej przypisaniu. Dalsze podróże po archiwum rodzinym, okolicach domu artysty oraz miejscach mu bliskich (kawiarnie, dworce kolejowe) dostarczają piszącej okazji do uszczegółowionego przedstawienia Iwaszkiewicza. Czytelnik poznaje go zatem jako osobę o ironicznym poczuciu humoru, borykającą się z jednostronnym niedosłuchem, przywiązaną do przedmiotów (pomimo, że mierzył on prawie dwa metry, przez całe życie spał w zbyt małym łóżku, ponieważ nigdy nie zmotywował się do jego wymiany). Jak podkreśla krytyczka sztuki, jej współczesne odkrywanie archiwum pisarza jest możliwe tylko dlatego, że – podobnie jak Zbigniew Herbert, o którego życiu pisze Andrzej Franaszek

⁶ Gatunek twórczości artystycznej (najczęściej: literackiej) koncentrującej się na rekontekstualizacji istniejącej już opowieści na temat idola, ulubionej postaci wpisanej w wybrany tekst kultury. Do zabiegów fanfikcyjnych zaliczyć można m.in. wyjaśnienia niezbadanych dotąd wątków z opowieści o nim, rozwijania wątków drugoplanowych bohaterów istniejących już historii (np. opisanie czyjegoś życia z perspektywy bliskiej mu osoby, zaakcentowanie głosu postaci marginalnych dla poprzednio wydanej fabuły), zmianę gatunku relacjonowania wydarzeń o czyimś życiu. Por.: Umerle T. Fanfikcja. *Forum Poetyki*, wiosna/lato 2016. Dostęp z: <http://fp.amu.edu.pl/fanfikcja/> (2022-04-28).

(2018) – nie lubił on wyrzucać przedmiotów, przeprowadzał częste inwentaryzacje domu i „był ogarnięty obsesją notowania” (Król 2015: 157).

Autorka *Rzeczy...* w swojej opowieści podejmuje również zagadnienie udziału artysty w życiu politycznym PRL-u, zastanawia się nad tym, dlaczego ktoś o tak szerokich horyzontach kulturalnych i humanistycznych, został uznany za „pupila władzy” (Król 2015: 253). Innym, istotnym tematem podejmowanym przez biografkę jest relacja miłosna poety z młodszym o blisko dwadzieścia pięć lat Jerzym Błeszyńskim, mężczyzną mieszkającym nieopodal jego domostwa. Na podstawie odnalezionej korespondencji pomiędzy kochankami pisząca „odtworza” sceny z ich życia, sonduje tę historię i przedstawia czytelnikom wizerunek Iwaszkiewicza wrażliwego, podatnego na zranienie, oddanego. Fabularyzowane opisy spotkań kochanków (zrekonstruowane na podstawie odnalezionych w archiwum notatek, telegramów) przypominają stylistycznie bardziej powieść przygodową, aniżeli powściągliwe odnotowanie miłosnego związku. Anna Król wczuwa się w przedstawianą przez siebie historię, zwraca uwagę na to, co ją „porusza”, co wywołuje jej zdziwienie. Wydaje się, że jest zafascynowana tą historią; czuje się zobowiązana do przedstawienia (niezbyt eksplorowanejwcześnie) intymnej strony pisarza związanej z jego seksualnością.

Biografia osobista

Biografie Jarosława Iwaszkiewicza zazwyczaj przedstawiają go z perspektywy zdystansowanej. Podejmowane przez to zagadnienia z życia artysty stają się niejako odpodmiotowione, odpłciowione, zasadniczo oparte na wydanej już literaturze poświęconej jego losom i twórczości. Książka Anny Król stanowi wyłom w tak odmalowanym horyzoncie biografistyki, potwierdzając tezę Moniki Rudaś-Grodzkiej o tym, iż „biografia jest literaturą, na dodatek bardzo chętnie czytana i pisana” (Rudaś-Grodzka 2019: 288).

Król już od pierwszych stron sygnalizuje chęć napisania biografii „innej”, niezwiązanej z podejmowaniem wysiłku bezstronności. *Rzeczy. Iwaszkiewicz intymnie* to miejscami nie biografia *sensu stricte* pisarza, ale opowieść o samej autorce książki, przyznającej się do fascynacji twórcą, odnotowującej swoje odczucia w kontakcie z archiwaliami, przemierzającej fizycznie jego ścieżki i sondującej jego życiorys. Jej praca stanowi przy tym dowód na to, że formuła tradycyjnego życiopisania w przypadku artystów o tak dobrze już „udokumentowanym” dziele (*oeuvre*) w piśmiennictwie popularnym i naukowym zbliża się do wyczerpania. Książka Król, udowadnia bowiem, iż współczesny czytelnik oczekuje od piszącego „tchnienia życia” w przedstawiany

życiorys minionego twórcy. To „tchnienie” może się jednak pojawić w biografii poprzez niewycofywanie się biografę z przedstawianej historii, zabieranie przez niego głosu, albo – co czyni dziennikarka – angażowanie własnego ciała w poszukiwania archiwalne.

Przyznać należy, że publikacja autorki *Kociej książki* ma charakter aprobatywny w stosunku do twórcy *Mapy pogody*. Można odnieść wrażenie, że pisząca jest na tyle zauroczona poznawaniem poetą, że usprawiedliwia każde jego przewinienie. Owo przywiązanie do niego skłania dziennikarkę do kreatywności w korzystaniu z nowych formuł pisarskich, poszerzając wachlarz gatunków użytych w opowieści. Poza elementami powieści przygodowej (skoncentrowanej na motywie śledztwa, dochodzenia), w skład „kolazu” biograficznego Król włączyłabym również stylizację na gawędę, zapis z dziennika. Wspomnieć warto również o wzmiankowanym powyżej tropie fanfikcji, wszak propozycja dziennikarki wypełniałaby jego wymagania (osoba zafascynowana znaną postacią pisze o niej historię, przedstawiając dotąd niewystarczająco zgłębiane aspekty jej życia, fikcjonalizując przebieg wydarzeń) (Umerle 2016: 1). Mając jednak na uwadze, iż fanfikcja jest gatunkiem przynależącym do porządku popkultury, musiałabym zapytać o to, czy Iwaszkiewicz z biografii Król to również postać kultury współczesnej?

Twórca *Panien z Wilka* w biografii dziennikarki jawi się jako bliski czytelnikom, o barwnej osobowości, opisany wraz ze swoimi wadami i zaletami. Krytyczka sztuki w *Rzeczach...* proponuje różnorodny portret artysty, zwracając uwagę na aspekty często pomijane w opracowaniach podejmujących temat jego życia i twórczości. Choć miejscami może się wydawać, że przedstawiony życiorys artysty zbliża się niebezpiecznie do „teleekspresowej ciekawostki” (by posłużyć się zręcznym określeniem Marii Janion o popularnych biografiach, por.: Janion 2018: 37), sądze, że przybliżanie go odbiorcom za pośrednictwem interesujących historii nie ma na celu „splotenia” jego wizerunku, ale – przeciwnie – wykazanie wielostronności, wielowymiarowości Iwaszkiewicza, zmagającego się z wciąż aktualnymi dylematami i problemami. Już sam fakt przeniesienia biografii Król na scenę (za sprawą performansu aktorskiego *Męskie czytanie. Rzeczy – Iwaszkiewicz intymnie*)⁷ udowadnia, że poeta wciąż jest uznawany za postać znaczącą dla współczesnej kultury polskiej, osobę (a nie nazwisko z podręczników do historii literatury), z którą można się utożsamić.

Uważam za zaletę to, że biografia pisarza autorstwa Anny Król jest skierowana do czytelnika niewyspecjalizowanego, popularnego. Dzięki temu życie przedstawionego w niej pisarza ujęto w sposób nieszablonowy (formalnie,

⁷ Zob.: *Męskie czytanie. Rzeczy – Iwaszkiewicz intymnie*. Nowa Warszawa. Dostęp z: <https://nowawarszawa.pl/meskie-czytanie-rzeczy-iwaszkiewicz-intymnie/> (2022-04-28).

konstrukcyjnie, faktograficznie). *Rzeczy...* pozwalają przy tym na „odbrazowanie” Iwaszkiewicza, w pewien sposób dając mu „drugie życie” w obiegu kultury współczesnej. Czytelnikom zaś dostarczają nowych kontekstów do interpretacji jego twórczości.

Summary

Celem artykułu jest przybliżenie nietypowej biografii – książki Anny Król *Rzeczy. Iwaszkiewicz intymnie*. Analiza tytułowych rzeczy, odnalezionych przez biografkę w domowym archiwum pisarza, pozwala postawić tezę, że jest to biografia materialistyczna, aprobatywna i nieobiektywna, pisana emocjami i ciałem, w której szczególną rolę odgrywają doświadczenia piszącej. Za sprawą domowych memorabiliów pokazano „innego” Iwaszkiewicza, niż ten znany z wcześniejszych opowieści o jego życiu i twórczości.

The article aims to present an unusual biography – the book by Anna Król *Rzeczy. Iwaszkiewicz intymnie*. The analysis of the title items, found by the biographer in the writer’s home archive, allows the formulation of the thesis that it is a materialistic, approving, and non-objective biography, written with emotions and with the body, in which Król’s experiences play a special role. Home memorabilia allow for showing Iwaszkiewicz „different” than the one known from earlier stories about his life and work.

Literatura

- Arno, A., Czabanowska-Wróbel, A., Kubica-Heller, G., Szumna, M., Urbanowski, M., Walas, T., Wyka, M., Pekaniec, A. (rozmawiali). Biografia. O atrakcyjności gatunku i jego pułapkach. *Nowa Dekada Krakowska*. 2018 (2/3), s. 35.
- Bodei, R. *O życiu rzeczy*. Tłum. Bielak, A. Warszawa: Wydawnictwo Przypis, 2016.
- Janion, M. *Czy będziesz wiedział, co przeżyłeś?* Warszawa: Wydawnictwo Sic, 2018.
- Jarniewicz J. Palec biografą. *Tygodnik Powszechny*. 2010 (17). Dostęp z: www.tygodnikpowszechny.pl/palec-biografy-145042 (2022-04-22).
- Król, A. *Rzeczy. Iwaszkiewicz intymnie*. Warszawa: Wydawnictwo Wilk&Król, 2015.
- Latour, B. *Splatając na nowo to, co społeczne. Wprowadzenie do teorii aktora – sieci*. Tłum. Abriszewski, K., Derra, A. Kraków: Universitas, 2010.

- Markowski, M. P.** Cień biografa. *Tygodnik Powszechny*. 2010 (17). Dostęp z: www.tygodnikpowszechny.pl/cien-biografa-145068 (2022-04-22).
- Mitzner, P.** *Hania i Jarosław Iwaszkiewiczowie. Esej o małżeństwie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2008.
- Nasiłowska, A.** Angielskie, francuskie i polskie tradycje biografistyki. Wprowadzenie do tematu. *Teksty Drugie*. 2019 (1), s. 41–60.
- Nasiłowska, A.** Przełom anti-antibiograficzny. *Nowa Dekada Krakowska*. 2018 (2/3), s. 8–11.
- Radziwon, M.** *Iwaszkiewicz. Pisarz po katastrofie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.
- Rilke, R. M.** *Druga strona natury. Eseje, listy i pisma o sztuce*. Tłum. i oprac. Ososiński, T. Warszawa: Wydawnictwo Sic, 2010.
- Romaniuk, R.** *Inne życie, Biografia Jarosława Iwaszkiewicza*. T. 1. Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 2012 (T. 2 – 2017).
- Rudaś-Grodzka, M.** Pożegnanie z Bronisławą Waligórką. Praktyki biograficzne. *Teksty Drugie*. 2019 (1), s. 287–302.
- Sławiński, J.** Myśli na temat: biografia pisarza jako jednostka procesu historycznoliterackiego. In: Ziomek, J., Sławiński, J. (eds.) *Biografia – geografia – kultura literacka. Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej*. Wrocław: Ossolineum, 1975, s. 9–25.
- Steedman, C.** Archive Fever: Michelet, Derrida, and Dust. *American Historical Review*. 2011 (106/4), s. 1159–1180.
- Synoradzka, A.** Dlaczego i jak powstał „Przyczynek do biografii prywatnej” Jerzego Andrzejewskiego? Kilka prywatnych wyznań o warsztacie pracy biografa. *Nowa Dekada Krakowska*. 2018 (2/3), s. 12–16.
- Umerle, T.** Fanfikcje. *Forum Poetyki* wiosna/lato 2016. Dostęp z: <http://fp.amu.edu.pl/fanfikcja/> (2022-04-28).



The article is accessible in open access mode under licence CC BY-NC-ND Creative Commons Attribution-NonCommercial-NoDerivatives 4.0